

Sygn. akt I ACa 1015/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Józefowicz
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska /spr./ SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G., M. G. i małoletniego Ł. G. (1)** reprezentowanego przez matkę K. G.

przeciwko **Towarzystwu (...)** z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 1087/12

1. oddała obie apelacje;
2. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

E. Fijałkowska K. Józefowicz M. Mazurkiewicz-Talaga

Sygn. akt I A Ca 1015/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2012 r. wniesionym przeciwko **pozwanemu Towarzystwu (...)** z siedzibą w W. **powódka K. G.** domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 110.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł liczonymi od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 50.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2013 r. wniesionym przeciwko **pozwanemu Towarzystwu (...)** z siedzibą w W. **powódka – małoletnia M. G.** reprezentowana przez matkę K. G. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej

rzecz kwoty 115.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.000 zł liczonymi od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 50.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2013 r. wniesionym przeciwko **pozwanemu Towarzystwu (...)** z siedzibą w W. **powód małoletni Ł. G. (1)** reprezentowany przez matkę K. G. domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 115.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 65.000 zł liczonymi od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 50.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództw oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

I.1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. G. kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- a) 50.000 zł od dnia 6 stycznia 2010r. do dnia zapłaty,
- b) 20.000 zł od dnia 18 lipca 2012r. do dnia zapłaty,

I. 2. w pozostałym zakresie powództwo co do zadośćuczynienia oddalił,

I. 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. G. kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,

I. 4. uiszczone koszty procesu stosunkowo pomiędzy stronami rozdzielił i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. G. kwotę 2.531,90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

I. 5. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4.496,04 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu,

I. 6. w pozostałym zakresie nie obciążył powódki K. G. nieuiszczonymi kosztami procesu,

II.1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. G. kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- a) 50.000 zł od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,
- b) 20.000 zł od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. 2. w pozostałym zakresie powództwo co do zadośćuczynienia oddalił,

II. 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. G. kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,

II. 4. w pozostałym zakresie powództwo co do odszkodowania oddalił,

II. 5. uiszczone koszty procesu stosunkowo pomiędzy stronami rozdzielił i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. G. kwotę 2.531,90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. 6. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4.671,04 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu,

II. 7. w pozostałym zakresie nie obciążył powódki M. G. nieuiszczonymi kosztami procesu,

III. 1. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego Ł. G. (1) kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

a) 50.000 zł od dnia 6 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,

b) 20.000 zł od dnia 18 lipca 2012r. do dnia zapłaty,

III. 2. w pozostałym zakresie powództwo co do zadośćuczynienia oddalił,

III. 3. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda Ł. G. (1) kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2010r. do dnia zapłaty,

III. 4. w pozostałym zakresie powództwo co do odszkodowania oddalił,

III. 5. uiszczone koszty procesu stosunkowo pomiędzy stronami rozdzielił i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda Ł. G. (1) kwotę 2.531, 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. 6. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 4.671,04 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu,

III. 7. w pozostałym zakresie nie obciążył małoletniego powoda Ł. G. (1) nieuiszczonymi kosztami procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 15 listopada 2007 r. w P. przy ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy, w następstwie którego zginął Z. G. – mąż powódki K. G., ojciec małoletnich powodów M. G. i Ł. G. (1). Sprawcą wypadku był J. A., który kierując samochodem marki V. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość oraz nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do przejścia dla pieszych.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2008 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce uznał J. A. za winnego przyczynienia się do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł pieszy - Z. G.. W wyniku wniesienia apelacji przez pełnomocnika K. G. występującej w toku procesu karnego jako oskarżyciel posiłkowy od ww. wyroku Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił go w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu ustalenie, że oskarżony przyczynił się do spowodowania wypadku i ustalił, że oskarżony J. A. wyłącznie spowodował wypadek drogowy, utrzymując zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie w mocy.

Pokrzywdzony Z. G. zachował szczególną ostrożność przekraczając jezdnię na oznakowanym znakami pionowymi i poziomymi przejściu dla pieszych, oświetlonym lampą uliczną, nie wchodził na przejście bezpośrednio przed nadjeżdżający samochód, gdyż był on oddalony od poszkodowanego min 76 m, jak również nie wychodził spoza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność zarówno pieszego jak i kierowcy. Poszkodowany przechodząc przez jezdnię przyspieszył kroku i zatrzymał się na przejściu dla pieszych na środku jezdni między dwoma pasami ruchu z uzasadnionej potrzeby, tj. dostosował swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze, nadjeżdżający z nadmierną prędkością V. (...), którego kierowca nie ustępował mu pierwszeństwa. Pieszy jako uczestnik ruchu miał uzasadnione prawo ufać, że kierujący pojazdem uszanuje jego pierwszeństwo i pozwoli mu na bezpieczne ukończenie przechodzenia przez kolejny pas jezdni.

Pojazd, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego, pozwany uznał swoją odpowiedzialność za ww. wypadek i dokonał wypłaty na rzecz K. G. odszkodowania w kwocie 22.991 zł, a na rzecz jej małoletnich dzieci – M. i Ł. G. (1) – w kwotach po 10.000 zł, wskazując, że przyznane kwoty stanowią odszkodowania związane z pogorszeniem się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią Z. G..

Pozwany stwierdził jednocześnie, że nie istnieją podstawy prawne do wypłacenia zadośćuczynienia za śmierć Z. G. oraz wskazał, że w jego ocenie nie ma podstaw do wypłacenia renty dla małoletnich dzieci.

Pismem z dnia 14 września 2009 r. pełnomocnik powódki K. G. występującej w imieniu własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich dzieci M. i Ł. G. (1) wezwał J. A. do zapłaty kwoty 230.000 zł oraz comiesięcznej renty w wysokości 600 zł na rzecz małoletnich dzieci lub przekazania wyczerpujących informacji dotyczących posiadanego w dniu wypadku ubezpieczenia OC.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pismem z dnia 22 września 2009 r. J. A. poinformował, że w dniu wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) z siedzibą w W., podał serię i numer polisy i zwrócił się z prośbą o wystąpienie z roszczeniem bezpośrednio przeciwko zakładowi ubezpieczeń.

Pełnomocnik powodów w piśmie z 25 września 2009 r. wezwał pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 230.000 zł oraz comiesięcznej renty w łącznej wysokości 600 zł na rzecz małoletnich dzieci.

Przed śmiercią Z. G. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako magazynier i osiągał zdecydowanie wyższe dochody niż powódka K. G., tak że w głównej mierze to jego dochody pokrywały materialne potrzeby rodziny. Po śmierci Z. G. dochody rodziny znacznie obniżyły się, powodowie utracili również wsparcie, jakiego zmarły udzielał im w życiu codziennym: powódka K. G. mogła liczyć na pomoc męża w obowiązkach związanych z wychowywaniem dzieci czy utrzymaniem domu, wykonywanie przez zmarłego prac o charakterze remontowym czy naprawczym w ich wspólnym mieszkaniu. Na skutek nagłej śmierci Z. G. zarówno jego małżonka jak i dzieci obciążeni zostali dodatkowymi obowiązkami, które dotychczas realizował poszkodowany.

Dla powódki K. G. śmierć jej męża była bardzo traumatycznym przeżyciem, doznała utraty osoby najbliższej i emocjonalnego wsparcia w zakresie rozwiązywania problemów codziennych, wychowywania dzieci oraz podziału obowiązków domowych. Z powodu śmierci męża zmuszona ona była podjąć nowe role i przejąć pełną odpowiedzialność za sprawę dnia codziennego oraz wychowanie dzieci.

Obecnie już pełnoletnia powódka M. G. z uwagi na nagłą śmierć Z. G. doznała traumy polegającej na utracie w sposób nieoczekiwany jednego z rodziców – ojca, który był dla niej osobą bardzo ważną emocjonalnie i bardzo bliską uczuciowo. Po śmierci ojca została pozbawiona możliwości doznawania opieki ze strony obojga rodziców i pełnego wsparcia emocjonalnego, jakiego doznawała wcześniej. Również zaburzone zostało jej poczucie stabilizacji materialnej i związana z tym możliwość zaspokojenia wszystkich potrzeb bytowych.

Małoletni powód Ł. G. (1) z uwagi na nagłą śmierć Z. G. również doznał silnej traumy psychicznej w formie nieoczekiwanej utraty jednego z rodziców. Śmierć ojca pozbawiła go możliwości doznawania jego opieki, wychowywania i nadzoru, która szczególnie w okresie adolescencji jest istotna dla prawidłowego rozwoju emocjonalno-społecznego dziecka (istotna rola ojca w procesie wychowawczym dziecka będącego w wieku dojrzewania). W konsekwencji aktualny stan psychoemocjonalny małoletniego nie jest optymalny i wymaga obserwacji i specjalistycznej pomocy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych roszczenia powodów w części zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przed śmiercią Z. G. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako magazynier i osiągał dużo wyższe dochody, niż powódka K. G., która pracowała na pół etatu – mąż powódki zarabiał ok. trzykrotnie więcej. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, przede wszystkim to, że zmarły Z. G. był mężczyzną w sile wieku, na którym spoczywał główny ciężar utrzymania rodziny i w którym żona i dzieci pokładały nadzieję na zabezpieczenie ich potrzeb życiowych jeszcze przez długi okres, należy uznać, że nastąpiła znaczna destabilizacja w sferze materialnej powodów. Otrzymywane przez rodzinę świadczenia z ZUS, nie są w stanie wyrównać tego uszczerbku. Rodzina utraciła najważniejszego jej członka, który był jej filarem, dawał poczucie bezpieczeństwa i życiowej stabilizacji, tak żonie jak i dzieciom. Utrata tego bezpieczeństwa w sposób tak nagły i nieoczekiwany wywołała poczucie zagubienia życiowego, bezradności życiowej tak u powódki K. G., jak i u dzieci poszkodowanego.

Mając to na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym będzie przyznanie każdemu z powodów ponad kwoty wypłacone przez pozwanego sum po 10.000 zł. Nie będą to kwoty ani rażąco wygórowane, ani rażąco zaniżone (żona zmarłego otrzymała już 15.000 zł z tego tytułu, pozostali powodowie po 10.000 zł). O odsetkach ustawowych z tytułu opóźnienia od ww. kwot odszkodowania sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Pozwany wezwany do zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej każdego z powodów po 25.000 zł dla każdego z nich we wrześniu 2009 r. pozostaje w opóźnieniu od dnia 6 stycznia 2010 r. tj. od dnia wydania przez niego decyzji o odmowie uznania zasadności zgłaszanych roszczeń.

Zgodnie z treścią art. 448 k.c. „w razie naruszenia dobra osobistego (w tym przypadku więzi emocjonalnej między powodami a Z. G. – art. 23 k.c.) sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę(...)”.

Reakcja powodów na śmierć bliskiej osoby została przedstawiona nie tylko w zeznaniach powódki K. Z., ale również w opinii biegłego psychologa, do której strony nie wniosły zarzutów w określonym przez Sąd terminie. Zarzuty pozwanego do ww. opinii zgłoszone w piśmie z dnia 17 stycznia 2013 r. wskazane zostały przez stronę pozwaną po terminie wyznaczonym przez sąd do ustosunkowania się do opinii i zgłoszenia ewentualnych zarzutów pod rygorem uznania, że strony takich zarzutów nie zgłaszają. Strona pozwana składając zarzuty po upływie wyznaczonego terminu nawet nie podjęła próby wytłumaczenia, wskazania przyczyn niedochowania terminu, wobec powyższego brak podstaw do podjęcia przez sąd analizy tych zarzutów jako spóźnionych.

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań psychologicznych powodów biegły psycholog stwierdził, że każdy z powodów doznał silnej traumy psychicznej z uwagi na nagłą śmierć Z. G. i życie każdego z powodów po jego nagłej śmierci uległo niekorzystnej psychologicznie zmianie, powodującej wystąpienie u nich problemów w sferze emocjonalno-społecznej. Z. G. w chwili śmierci był 38-letnim mężczyzną w sile wieku, na którym swoją przyszłość opierały małe dzieci, który wspierał żonę w trudach codziennego życia.

W ocenie Sądu stan faktyczny sprawy pozwala na przyjęcie tezy, że w rzeczywistości powodowie wobec silnych i głębokich więzi z mężem i ojcem mogli w przyszłości liczyć na jego pomoc, szczególnie w trudnym (zarówno dla dzieci jak i dla rodziców wychowujących potomstwo) okresie dojrzewania. Nie zasługiwały na uwzględnienie twierdzenia pozwanego, że roszczenie to (o zadośćuczynienie) nie jest objęte ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w ramach ubezpieczeń obowiązkowych. Przyjęcie takiego ograniczenia odpowiedzialności pozwanego nie jest dopuszczalne. Brzmienie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że odszkodowanie z umowy OC przysługuje w przypadku odpowiedzialności kierującego za szkodę, „której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy a śmiercią poszkodowanego jest niepodważalny. Z istoty tego związku wynika, że jego treść kształtuje się dopiero, gdy sformułowane zostaną jakiegokolwiek roszczenia z tą śmiercią związane. Z samej natury tych roszczeń wynika, że są one kierowane przez osoby inne niż bezpośrednio poszkodowany – zmarły. Wszystkie te roszczenia pozostają w normalnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy, którego konsekwencją są roszczenia przysługujące osobom trzecim. W świetle uznania przez Sąd, że więź rodzinna łącząca powodów ze zmarłym ojcem i mężem jest dobrem osobistym, roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę, której źródłem jest śmierć

poszkodowanego, a skutkiem naruszenie chronionego prawem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej nie może być kwestionowane przez pozwanego jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku.

W ocenie Sądu I instancji, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym w wyniku którego ich mąż i ojciec poniósł śmierć i za który w ramach ubezpieczenia OC sprawcy szkody pozwany ponosi odpowiedzialność. W zaistniałym stanie faktycznym żądana przez powodów kwota zadośćuczynienia 100.000 zł dla każdego z powodów jest wygórowana, odpowiednią kompensatą będzie kwota 70.000 zł dla każdego z nich. Kwoty te nie będą ani rażąco wygórowane, ani rażąco zaniżone.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwot zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c., przy czym wskazał, że od kwoty 50.000 zł zasadnym jest żądanie odsetek z tytułu opóźnienia od dnia 6 stycznia 2010 r., bowiem powodowie reprezentowani przez pełnomocnika wystąpili do pozwanego przed wytoczeniem powództwa z żądaniem zadośćuczynienia po 50.000 zł na rzecz każdego z nich, jednak pozwany decyzją z dnia 6 stycznia 2010 r. odmówił zapłaty zadośćuczynienia uznając, że brak jest podstawy prawnej do zgłoszenia takiego żądania. Natomiast od pozostałej kwoty tj. 20.000zł zasadnym było żądanie odsetek ustawowych od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu (od dnia 18 lipca 2012 r.).

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 § 1 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, zaskarżyli go w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 70.000 zł na rzecz każdego z powodów tj. w pkt.: I.2, II.2, III.2.

Powodowie zarzucali rozstrzygnięciu naruszenie przepisów naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że zasądzona kwota po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia dla każdego z powodów jest kwotą odpowiednią tj. ani rażąco wysoką, ani rażąco niską w okolicznościach niniejszej sprawy, a dochodzona kwota po 100.000 zł dla każdego z powodów jest kwotą rażąco wygórowaną. Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonych częściach i zasądzenie od pozwanego; na rzecz K. G. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią męża Z. G.; na rzecz M. G. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojca Z. G.; na rzecz małoletniego Ł. G. (1) kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojca Z. G.; zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację od wyroku wniósł również pozwany, zaskarżył go w części tj. co do: pkt I.1 w zakresie, w którym zasądzono na rzecz powódki K. G. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20.000 zł od dnia 06.01.2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 20.000 zł od dnia 18.07.2012 r. do dnia zapłaty, pkt II.1 w zakresie, w którym zasądzono na rzecz powódki M. G. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 18.07.2012 r. do dnia zapłaty, pkt III.1 w zakresie, w którym zasądzono na rzecz powoda Ł. G. (1) kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 18.07.2012 r. do dnia zapłaty, zasądzonych na rzecz każdego z powodów od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od niezaskarżonych przez pozwanego kwot zasądzonych powodom zadośćuczynienia oraz zasądzonych na rzecz każdego z powodów odszkodowania liczonych od dnia 06.01.2010 r. do dnia zapłaty, oraz w części, w której rozstrzygnięto o kosztach procesu. Pozwany zarzuczał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 165 § 2 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że zarzuty pozwanego do opinii biegłej sądowej P. C. podniesione w piśmie z dnia 17.01.2013 r. zostały złożone przez pozwanego po upływie wyznaczonego przez Sąd I Instancji terminu, a w konsekwencji pominięcie zarzutów pozwanego do ww. opinii, w sytuacji gdy pozwany oddał ww. pismo w placówce pocztowej operatora publicznego w ostatnim dniu wyznaczonego przez Sąd 14 dniowego terminu, a zarzuty pozwanego podważały wiarygodność ustaleń dokonanych przez biegłą sądową, na której to Sąd I instancji oparł się ustalając zakres doznanej przez powodów krzywdy,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu, że trauma jaką doznali powodowie po śmierci Z. G. będzie negatywnie rzutować na dalsze życie powodów oraz bezkrytyczne oparcie się na opinii biegłej sądowej P. C., która zawiera wiele nieścisłości,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię i uznanie, że odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego zakładu ubezpieczeń obejmuje również roszczenia powodów związane z naruszeniem dóbr osobistych, tj. prawo powodów do życia w pełnej rodzinie, prawo do poczucia miłości rodzinnej oraz prawo do życia w związku małżeńskim, w sytuacji, gdy ww. roszczenia wykraczają poza zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wynikającej z zawartej przez pozwanego umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,
- art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że każdemu z powodów należy się kwota 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy rozmiar krzywdy powodów powstały w następstwie śmierci Z. G., reakcja powodów na żalobę, dotychczasowy poziom życia powodów wskazuje, iż ww. kwota jest wygórowana, a odpowiednią kwotą zadośćuczynienia winno być po 30.000 zł dla K. G. oraz po 50.000 na rzecz M. i Ł. G. (1),
- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie kwota odszkodowania oraz zadośćuczynienia podlega zasądzeniu z odsetkami od dnia wezwania dłużnika do zapłaty, a nie od daty wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, żadna ze złożonych apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powodów domagających się zwiększenia wysokości zadośćuczynienia przyjmując za własną w tej części argumentację Sądu Okręgowego. Brak było podstaw do dokonywania w tym zakresie jakiegokolwiek korekty, zadośćuczynienie ustalone bowiem zostało w stosownej wysokości i odpowiada ono regułom określania wysokości zadośćuczynień przysądzanych w podobnych sprawach dotyczących

rodzin osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej niezmiernie trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że krzywda przeżywana przez każdego jest subiektywnie inna. W toku procesu sądowego kluczowe znaczenie przyznać jednak należy nie indywidualnym odczuciom, ale obiektywnej ocenie krzywdy, jaka wiąże się z utratą męża czy ojca. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu". Z drugiej strony orzecznictwo wskazuje na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40). Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy, zawsze należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego a ingerencja sądu II instancji jest tu możliwa jedynie w drodze wyjątku - gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. W tym kontekście nie można przyjąć, że zadośćuczynienie w stosunku do wszystkich powodów jest nadmiernie zaniżone. Sąd Okręgowy, określając jego wysokość w stosunku do każdego z powodów, wziął pod uwagę wszystkie wskazane wyżej kryteria. Uwzględnił bowiem negatywne doznania skarżących, spowodowane naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci więzi emocjonalnej między nimi a Z. G., w tym rozstrój zdrowia psychicznego w postaci symptomów reakcji adaptacyjnej typu lękowego u żony zmarłego, traumy, zaburzenia poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji i spokoju u jego dzieci. Dostrzegł poważne konsekwencje tragicznej śmierci męża i ojca powodów na płaszczyźnie ich codziennego funkcjonowania w domu, szkole czy wśród znajomych. Zauważył wreszcie, że żona zmarłego wskutek tragicznego zdarzenia z dnia 15 listopada 2007 r. musiała podjąć nowe role. Przejęć pełną odpowiedzialność za sprawy dnia codziennego i wychowanie dzieci, które zwłaszcza w okresie dorastania sprawiają kłopoty wychowawcze, wobec których powódka K. G. czuje się bezradna a dzieci zmarłego pozbawione wsparcia i opieki ze strony ojca miały problemy w edukacji i wykazywały symptomy demoralizacji. Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę, jak obecnie funkcjonują powodowie, tj. zauważył, że pomimo upływu relatywnie długiego czasu od śmierci Z. G. i naruszenia ich dobra osobistego w postaci więzi z nim uczucie krzywdy u powodów nadal się utrzymuje. Zasądzony tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów kwoty stanowią także niewątpliwie wartość, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionych, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi.

Odnosząc się natomiast do podniesionych przez stronę powodową argumentów dotyczących choroby nowotworowej powódki K. G. wskazać należy, że w razie śmierci osoby bliskiej i związanego z tym naruszenia dobra osobistego członków jego rodziny w postaci więzi rodzinnej ze zmarłym na rozmiar krzywdy ma wpływ wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. W analizowanej sprawie brak jest natomiast podstaw, aby widzieć w tragicznym wydarzeniu z dnia 15 listopada 2007 r. przyczynę choroby nowotworowej, na którą w kilka lat po śmierci męża zapadła powódka K. G.. Innymi słowy, choroba ta nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią jej męża i zerwaniem więzi z nim, stąd nie może mieć znaczenia przy ocenie zasadności wysokości zgłoszonych przez nią w tym procesie roszczeń, w tym tego o zapłatę zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zdaje sobie także sprawę, że pewien wpływ na oczekiwania finansowe powodów mógł mieć fakt przyznania bliskim ofiar katastrofy lotniczej w S. zadośćuczynień w kwocie po 250.000 zł i to w równej wysokości dla wszystkich bliskich, jednakże okoliczność ta nie może mieć bezpośredniego przełożenia na sposób orzekania w takich sprawach przez sądy. Pamiętać bowiem należy, że zadośćuczynienia w takiej wysokości wypłacił dobrowolnie zobowiązany do tych świadczeń Skarb Państwa i zarówno sposób ich wypłaty (w równej wysokości), jak i ich sumy w zasadniczy sposób odbiegają od dotychczasowej praktyki sądowej w tym zakresie. Natomiast kwoty zadośćuczynień przyznane powodom w analizowanej sprawie, co należy raz jeszcze podkreślić, mieszczą się w granicach świadczeń przyznawanych w podobnych sprawach, dotyczących rodzin osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych.

W tych okolicznościach, zważywszy że przy ustaleniu świadczenia na rzecz powodów relacja pomiędzy kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia a powinnością utrzymania go w rozsądnych granicach nie została

zachwiana, brak było podstaw do podwyższenia zadośćuczynienia o kwotę 30.000 zł, której każdy z apelujących powodów się domagał.

Odnosząc się natomiast do apelacji pozwanego przede wszystkim wskazać należy, że chybiony jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji dokonania wadliwych ustaleń faktycznych. W obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. dokonał wszechstronnej oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie oraz w oparciu o zebrany w sprawie materiał poczynił prawidłowe ustalenia. Dlatego też Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz dokonaną przed ten Sąd ocenę zebranego materiału. W świetle tego materiału, który został przedstawiony Sądowi I instancji pod osąd, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, nie może budzić wątpliwości, że skoro pomimo upływu 6 lat od śmierci ojca i męża powodów powodowie ci nadal odczuwają ujemne przeżycia psychiczne związane z tym tragicznym wydarzeniem i nie potrafią zamknąć procesu przeżywania żałoby, to stopień ich cierpienia po śmierci Z. G. jest znaczny, trauma z tym związana będzie też negatywnie rzutować na dalsze ich życie, co musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie w wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Rzeczywiście, jak zauważył pozwany, wynika to przede wszystkim z opinii biegłej sądowej z dziedziny psychologii, na której prawidłowo Sąd Okręgowy oparł się dokonując ustaleń w analizowanej sprawie. Choć, zważywszy na okoliczność, że wezwanie Sądu Okręgowego na adres pozwanego podany w rejestrze zostało doręczone zgodnie z art. 133 § 2 a k.p.c. faktycznie dnia 4 stycznia 2013 r., a, co za tym idzie, zarzuty pozwanego zgłoszone w piśmie z dnia 17 stycznia 2013 r. złożone zostały w terminie, to nie sposób ich podzielić. W przedmiotowej opinii nie zachodzą bowiem sprzeczności opisane przez pozwanego. Odnośnie powódki K. G. biegła psycholog wyraźnie i przekonująco bowiem, wskazała, że choć lęk powódki nie wykazuje cech stanu trwałego a reakcji sytuacyjnych, to kumulacja takich stanów może prowadzić do dekompensacji jej równowagi emocjonalnej. Następnie wskazać należy, że nie poddaje pod wątpliwość stanowiska biegłej o zaburzonem poczuciu bezpieczeństwa powódki M. G. jej stwierdzenie, że obecnie córka zmarłego czuje się psychicznie lepiej niż bezpośrednio po śmierci ojca. To, że jakiś progres w tym zakresie u niej wystąpił w żaden sposób nie wyklucza bowiem okoliczności, że nie osiągnęła ona pod względem swej psychiki stanu optymalnego. Stwierdzenie biegłej o tym, że „rozwój małoletniej przebiega zgodnie z normami wiekowymi” należy natomiast wyłącznie odnieść do rozwoju poznawczego, co też w żaden sposób nie stoi w sprzeczności z konkluzją, że obecny jej stan psychiczny nie jest w pełni wyrównany i optymalny. Wreszcie nie budzą wątpliwości wnioski biegłej wyprowadzone na podstawie badania powoda Ł. G. (1). Z opisu jego problemów z edukacją jasno bowiem wynika, że zgłaszane przez niego chęci kontynuowania nauki na wyższym poziomie mają charakter jedynie pustych deklaracji. Przekonująco także psycholog uzasadniła występujące u niego problemy w funkcjonowaniu emocjonalno – społecznym, nie tyle jak sugeruje biegły „swobodnym wyborem młodego człowieka” co postawą i mechanizmami zdeteterminowanymi brakiem ojca, którego obecność w życiu dojrzewającego chłopaka jest szczególnie ważna. Jednocześnie sam fakt, że takie reakcje u powodów zachodzą mimo znacznego dystansu czasowego od śmierci ich męża i ojca, w pełni usprawiedliwia końcową konkluzję biegłej, że z powodu śmierci Z. G. każdy z nich doznał silnej traumy psychicznej i ich życie uległo niekorzystnej psychologicznej zmianie powodującej występowanie u nich problemów w sferze emocjonalno – społecznej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługuje na akceptację zaprezentowane w jego apelacji stanowisko, że odpowiedzialność gwarancyjna nie obejmuje roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną z związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Przytoczona regulacja jest wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed

konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę. W konsekwencji odpowiedzialność ubezpieczyciela, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, determinowana jest odpowiedzialnością sprawcy wypadku. W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 Sąd Najwyższy wprost odrzucił stanowisko, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci utraty relacji pomiędzy ojcem i synem. Także Sąd ten w uzasadnieniu swojej uchwały z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 67/12 wskazał, że przepis art. 34 ust. 1 komentowanej ustawy nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Ostatecznie natomiast kwestia ta została przesądzona uchwałą z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, w której Sąd Najwyższy stanowczo wskazał, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) – w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. - nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, wynika, iż Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, że oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jak celnie bowiem w orzeczeniach tych podkreślano, istota ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów polega na przejściu przez ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego w razie zajścia wypadku, w wyniku którego po stronie ubezpieczonego powstał obowiązek odszkodowawczy. Tak więc przyjąć należy, że odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych bliskich zmarłego w postaci prawa do życia rodzinnego i zerwania szczególnej więzi osobistej z ojcem i małżonkiem na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w żadnej mierze nie przekonuje zarzut o przyznaniu powodom zadośćuczynienia w kwocie rażąco zawyżonej i nieadekwatnej do doznanej krzywdy. Mając na uwadze nasilenie i czas trwania u każdego z nich cierpienie psychiczne po stracie ojca i męża, czyli właśnie ich reakcje na żałobę – mimo upływu ponad 6 lat od tragicznego zdarzenia powodowie nie osiągnęli pod względem swej psychiki stanu optymalnego, Sąd I instancji trafnie uznał, że rekompensującym krzywdę na podstawie art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest w stosunku do każdego z powodów zadośćuczynienie w wysokości 70.000 zł. Kwota ta odpowiada jednocześnie aktualnym społecznym stosunkom majątkowym. Nie może zostać uznana za wygórowaną nawet gdy wziąć pod uwagę dotychczasowy skromny poziom życia powodów. W świetle prawidłowo ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego nie może budzić wątpliwości, że skutek śmierci głowy rodziny G. niekorzystnym zmianom uległo całe życie powodów, którzy utracili oprócz wsparcia materialnego ze strony Z. G., oparcie emocjonalne, jakie niewątpliwie w jego osobie posiadali i z jakiego, gdyby nie przedwczesna i tragiczna śmierć Z. G., jeszcze przez wiele lat by korzystali. Strata pod tym względem była tym dotkliwsza, że powodowie M. i Ł. G. (2) w momencie śmierci ojca byli jeszcze dziećmi, które dopiero wchodziły w okres dojrzewania i które w czasie tego okresu zostały pozbawione szansy dorastania w pełnej rodzinie a powódka K. G. w momencie wypadku była młodą, zaledwie 31-letnią kobietą, która nagle została wdową postawioną przed koniecznością samotnego wychowania dwójki dorastających dzieci. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają uznać przyznanym powodom sum zadośćuczynienia za wygórowane, tym bardziej rażąco.

Z kolei ustosunkowując się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazać należy, że wyrok sądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego, czy waloryzującego wysokość należnego powodowi świadczenia. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.). W wypadku opóźnienia dłużnika wierzyciel jest uprawniony do odsetek od nieterminowo spełnionego świadczenia pieniężnego i roszczenie o zadośćuczynienie nie podlega w tym zakresie odrębnym regułom. Jeżeli zatem strona pozwana w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 25 września 2009 r. została wezwana do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 50.000

zł na rzecz każdego z powodów za naruszenie przez sprawcę wypadku dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, a w odpowiedzi decyzją z dnia 6 stycznia 2010 r. odmówiła spełnienia świadczenia z tego tytułu jako nienależnego w stosunku do zdarzeń powstałych przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c., to zasadnie podnieśli w pozwie powodowie, że przez nieuzasadnioną odmowę świadczenia pozwany popadł w opóźnienie uzasadniające zgodnie z art. 481 § 1 k.c. żądanie odsetek. W pozostałym zakresie, w odniesieniu do kwot zadośćuczynienia po 20.000 zł w stosunku do każdego z powodów, wobec braku wcześniejszego wezwania, zasadnie Sąd I instancji natomiast zasądził odsetki dopiero od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

Z tych względów przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne i wystarczające do rozstrzygnięcia i uznając obie apelacje za bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, wobec oddalenia obu apelacji, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając iż obie strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników poniosły koszty zastępstwa procesowego w podobnej wysokości.

M. Mazurkiewicz – Talaga K. Józefowicz E. Fijałkowska